Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVII Sobota 31 października 1936 r. Nr. 298

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Powstańcy na przedmieściu Madrytu

Gwałtowna kontr-ofensywa „czerwonych" spaliła na panewce

PARYŻ, 30.10. (tel. wł.) Ostatni atut, jakim dla czerwonego rządu madryckiego był rozkaz premiera Largo Caballero do rozpoczęcia wczoraj generalnej kontrofensywy na wszystkich odcinkach frontu wokół Madrytu, jak wskazuje wynik pierwszych walk — nie uratuje czerwonej stolicy przed zajęciem przez wojska powstańcze.

Do głównego starcia doszło na odcinku Torrejones — Sesena. Szturm pięciu tysięcy milicjantów na pozycje powstańcze wspierany był przez 40 nowoczesnych ciężkich czołgów sowieckich, obsługiwanych również przez sowiecką załogę.

Po całodziennej krwawej bitwie, pod czas której obydwie strony podejmowały szaleńcze ataki, milicja mimo przewagi technicznej, musiała się wycofać. Według komunikatu głównej kwatery powstańczej w Salamance, czerwoni pozostawili na placu boju setki zabitych W ręce powstańców wpadło 13 tanków, opuszczonych podczas ucieczki przez załogę.

Sytuacja powstańców stawała się z godziny na godzinę coraz bardziej krytyczna i wojska marokańskie zmuszone zostały do opuszczenia niektórych pozycji W decydującym momencie nadleciało 16 samolotów narodowych, które zarzuciły atakującą milicję gradem bomb i kul karabinów maszynowych. Przy poparciu lotników wojska marokańskie zdołały odzyskać utracony teren.

Pod El Escorial wojska rządowe, wysłane z Madrytu, nie zdołały nawet rozpocząć kontrofensywy, zanim bowiem ukończyły przygotowania do generalnego szturmu, zostały zaatakowane przez oddziały narodowe i musiały się cofnąć o 10 km. w stronę stolicy.

Poważne niebezpieczeństwo zagraża obecnie Madrytowi również od strony Guadalajara z północnego wschodu, który to odcinek w dotychczasowych walkach był zupełnie lekceważony przez wojska rządowe. Operujące tutaj oddziały posunęły się w ciągu dnia wczorajszego o kilkanaście kilometrów na południe, zacieśniając w ten sposób coraz bardziej kleszcze, w których znalazł się Madryt.

W głównej kwaterze gen. Franco liczą się, iż stolica zajęta zostanie na początku przyszłego tygodnia.

Maszerujące od południa i południowego wschodu oddziały wojsk kolonialnych, mają dotrzeć do przedmieścia Madrytu, Villaverde.

Z chwilą zajęcia tego przedmieścia, gen. Franco wystosuje do rządu nowe ultimatum, w którym zażąda ewakuacji miasta w ciągu kilku godzin.

Po upływie terminu ultimatum padnie rozkaz wkroczenia do śródmieścia stolicy. Na czele kolumny okupującej Madryt posuwać się będą wszystkie czołgi, jakimi rozporządza armia powstańcza, a za nimi dopiero maszerować będzie piechota.

Dopiero po zajęciu wszystkich ważnych punktów strategicznych przez oddziały marokańskie wpuszczone zostaną do miasta kolumny powstańczych ochotników.

PARYŻ, 30.10. (tel. wł.) WEDŁUG OSTATNICH DONIESIEŃ AGENCJI HAVASA, WOJSKA POWSTAŃCZE ZAJĘŁY DZIŚ O GODZ. 13.30 PRZEDMIEŚCIE MADRYTU VILLAVERDE.



Król Karol rumuński odwiedził ostatnio Pragę, biorąc udział w uroczystościach związanych z rocznicą powstania republiki czechosłowackiej. Na zdjęciu król Karol w towarzystwie prezydenta Benesza.

Rokowania gospodarcze POLSKO - FRANCUSKIE

PARYŻ, 30.10. — W konsekwencji rozmów, przeprowadzonych między francuskim ministrem handlu Bastid'em i polskim ministrem przemysłu i handlu Romanem, oraz narad, przeprowadzonych przez misję przemysłowców polskich z przedstawicielami przemysłu francuskiego — utworzony został komitet współpracy ekonomicznej francusko polskiej.

Zadaniem komitetu będzie przestudiowanie zagadnień, interesujących przemysły polski i francuski i zaproponowanie obu rządom środków, uznanych przez ten komitet za najodpowiedniejsze, dla rozwoju wymiany gospodarczej między obu krajami.

Podobny komitet, przedstawicieli rolnictwa obu krajów, utworzony przed rokiem(dał dotychczas jak-najlepsze rezultaty.

Walki w Abisynii

RZYM, 30.10. „Popolo di Roma" donosi, że w odległości 50 km. na południowy - zachód od Addis Abeby rozbita została doszczętnie banda, złożona z przeszło 1.500 ludzi.

Drugi zbiór truskawek NA POMORZU

WIELKA WIEŚ, 30.10. — W Sycowej Hucie, pod Kościerzyną w ogrodzie jednego z gospodarzy okwitły truskawki i normalnie owocują po raz drugi w tym roku.

Owoce są normalne, a zbiór ich nastąpi prawdopodobnie w przyszłym tygodniu.

Nowa fala teroru niemieckiego

w Gdańsku i Prusach Wschodnich

GDAŃSK, 30.10. (Tel. wł.) W ostatnich czasach nie tylko wzrósł teror wobec żywiołu polskiego w wolnym mieście, ale również znacznie pogorszyło się położenie ludności polskiej w Prusach Wschodnich.

Jako przykład metod niemieckich w walce z ludnością polską podają dzieje członka Związku Polaków Augustyna Kiwickiego, który w miejscowości Dłużek w pow. Niborskim na Warmii posiadał 30-morgowe gospodarstwo rolne. Dłużek został ostatnio przemianowany przez władze niemieckie na Hardickswalde.

Kiwicki w okresie plebiscytu na Warmii, brał udział w akcji polskiej a brat jego został w tym czasie zastrzelony. Po plebiscycie Kiwicki musiał opuścić Dłużek niepewny życia. Gospodarstwo oddał w dzierżawę, lecz po paru latach dzierżawca Niemiec przestał płacić tenuty. Rozpoczął się długi proces sądowy, który Kiwicki przegrał jedynie ze względu na swą działalność w czasie plebiscytu. Wreszcie po wielu instancjach sądowych ziemia powróciła do Kiwickiego, który objął zarząd nad gospodarstwem. Ziemię zastał wyjałowioną, a w swoich zabudowaniach obóz pracy. Jednocześnie rozpoczął się bojkot Kiwickiego, a przede wszystkim gospody, znajdującej się w jego zagrodzie. Odebrano mu poza tym prawo łowienia ryb we własnym stawie. W gazecie „Allensteiner Zeitung" ukazał się artykuł, w którym napisano, że „ludność Dłużka nie może dłużej znosić tego, aby Polak gospodarował na rdzennej ziemi niemieckiej i ciągnął z niej zyski, oraz że „tolerowanie tego stanu rzeczy byłoby głębokim upokorzeniem dla ludności niemieckiej".

W rezultacie Kiwicki musiał opuścić Prusy Wschodnie i zrujnowany osiadł w Toruniu, gdzie jego losem zajął się Polski Związek Zachodni.

GDAŃSK, 30.10 (Tel. wł.). Ostatnie zarządzenia senatu gdańskiego oraz butna postawa hitlerowców, którzy twierdzą, że Polska nie ma żadnych praw w Gdańsku wywołały wśród Polaków tu zamieszkałych zrozumiałe przygnębienie.

Polonia w Gdańsku sądzi, że rząd polski podejmie interwencję w kierunku unormalizowania życia wewnętrznego w wolnym mieście.

Na wyższych uczelniach w Warszawie

panuje spokój

WARSZAWA, 30.10. (tel. wł.) Dzisiejszy poranek minął na wyższych uczelniach warszawskich w zupełnym spokoju.

Zdecydowane oświadczenie p. premiera, znalazło wśród olbrzymiej większości poważnie myślącej młodzieży studenckiej jak najlepszy oddźwięk.

Jak już donosiliśmy, poza Szkołą Główną Handlową, gdzie zarządzeniem rektora Miklaszewskiego zawieszono wykłady aż do odwołania, a statnio zamknięto i sekretariat, wszystkie wyższe uczelnie są czynne.

Termin zapowiedzianej audiencji delegacji młodzieży u ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, profesora Świętosławskiego nie został jeszcze ustalony.

Krzysztoforski skazany na 15 lat więzienia

i utratę praw obywatelskich

RADOM, 30.10. (tel. wł.) Wczoraj Sąd okręgowy wydał wyrok w procesie defraudantów skarbowych.

Stanisław Krzysztoforski, b. naczelnik II Urzędu skarbowego w Radomiu skazany został na 15 lat więzienia z pozbawieniem praw na 10 lat oraz na 100.000 złotych grzywny z zamianą na trzy lata więzienia.

Inni oskarżeni w liczbie 16 zostali skazani na kary od 7 lat więzienia do 3 miesięcy aresztu. 8 oskarżonych uwolniono.

W krótkich motywach ustnych przewodniczący stwierdził że przyczyny tak wielkiej ilości przestępstw, dokonanych na terenie II Urzędu skarbowego w Radomiu przez tak wielką liczbę ludzi, szukać należy w Krzysztoforskim który jest nieprzeciętną indywidualnością przestępczą, o niebywałym napięciu złej woli i który swym wpływem powodował nasilenie przestępstw wśród podległych mu urzędników.

Jeśli chodzi i przywłaszczenie sum komunalnych, to było ono łatwe ze względu na beczynność służbową urzędników samorządowych.

Na wniosek prokuratora sąd nakazał niezwłoczne aresztowanie skazanych se kwestratorów: Powichrowskiego, Winczewskiego, Kozerskiego i Włodarza.

Groźba powodzi w górach

Wskutek deszczów rzeki gwałtownie przybrały

KRAKÓW, 30.10. (tel. wł.) Z górnych dorzeczy Wisły otrzymano alarmujące wiadomości o gwałtownym przyborze wody, wywołanym przez padające od kilku dni ulewne deszcze oraz przez topnienie śniegu w górach. Wobec nagłego ocieplenia, wywołanego napływem fal ciepłego powietrza, masy śniegu, leżące na niezamarzniętej ziemi, zaczęły szybko topnieć. Wskutek tego duży przybór wody zaznaczył się w górskich potokach.

W gromadzie Tłuszewo, w pow. brzeskim, woj. krakowskie wezbrał silny potok Uszwica. Wartko płynąca woda zalała 7 domów, stodoły, stajnie oraz przerwała drogę na przestrzeni 30 metrów, osiągając wysokość 70 cm.

Wskutek czego przerwano komunikację kołową na zagrożonym odcinku, a ludność wsi ewakuowano do sąsiednich włosek. Po paru godzinach wody w Uszwicy zaczęły opadać i komunikację przywrócono.

W pow. limanowskim na drodze powiatowej Łowczyce — Łyki Dobre woda zalała wszystkie mostki dojazdowe wskutek czego na całym tym odcinku musiano przerwać komunikację.

Na rzece Sole i Porąbce stan wody raptownie się podniósł, wskutek czego do poziomu alarmowego, grożącego niebezpieczeństwem przybrzeżnym wsiom brakuje tylko 20 cm.

Na Dunajcu, w Nowym Sączu, stan wody w ciągu kilku godzin wzrósł ze 140 do 170 cm. i notowany jest stopniowy dalszy przybór. Stan alarmowy na Dunajcu wynosi 200 cm. w chwili obecnej brak więc jeszcze 30 cm. do stanu powodziowego.

Na rzece Rawie w górnym jej biegu wezbrane wody pozrywały mostki i kładki.

W okolicach Radziszewa, w górnym biegu Wisły, od 36 godzin panuje stan powodziowy. Poziom Wisły pod Krakowem podniósł się do 180 cm., a w Przemyślu poziom Sanu podniósł się do 130 cm.

We wszystkich miejscowościach zagrożonych powodzią wydano zarządzenia przeciwpowodziowe, wysłano na miejsca bardziej zagrożone oddziały ochotnicze oraz zarządzono obserwację brzegów i pogotowie techniczne.

DRUGI ZAMACH

na życie prez. Roosevelta

NOWY JORK, 30.10. Już po raz drugi planowano zamach na życie prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta. Według nadeszłych tu wiadomości z Waszyngtonu w chwili, gdy na dworcu w Harrisbury oczekiwał przybycia prezydenta olbrzymi tłum ludzi, celem zgotowania mu owacji, zwrócił na siebie uwagę pewien mężczyzna zachowujący się niezwykle nerwowo. Agenci policyjni aresztowali go z miejsca.

W czasie rewizji osobistej znaleziono przy nim rewolwer. Ze sposobu, w jaki ów mężczyzna odpowiadał na zadawane mu pytania można było wywnioskować, że jest on umysłowo chory. Aresztowanie jego wywołało jednak w całej Ameryce olbrzymie poruszenie.

Za dużo umiera

u nas niemowląt

Główny Urząd Statystyczny opracował dane, dotyczące śmiertelności niemowląt w szeregu krajów europejskich w I kwartale rb.

Jak wynika z tych danych, największa śmiertelność niemowląt w liczbach bezwzględnych wykazuje Polska, na terenie której zanotowano 27.136 zgonów niemowląt. W Niemczech zanotowano 22.035 zgonów, we Włoszech 20.712, w Anglii 11.872, w Czechosłowacji 8.572, na Węgrzech 5.932, w Bułgarii 1.876, w Holandii 2.061, i na Litwie 1.565 zgonów niemowląt.

Największą śmiertelność niemowląt w stosunku do liczby urodzeń wykazują Węgry, gdzie na 100 urodzeń przypada 13.4 zgonów niemowląt. W Czechosłowacji przypada na 100 urodzeń 12.6 zgonów niemowląt, w Polsce 12.5, na Litwie 10.3, w Bułgarii 11.8, we Włoszech 9.4, w Anglii 8.0, w Niemczech 7.0, wreszcie najmniejszą, stosunkowo śmiertelność zanotowano w Holandii, gdzie na 100 urodzeń przypada 1.9 zgonów niemowląt.

Konstrukcja nowego teleskopu

który zbliży księżyc na odległość 38 km.

NOWY JORK, 30.10. W tutejszym muzeum nauk przyrodn. wystawiono model największego teleskopu świata budowanego obecnie przez Westinghousów w Filadelfii, dla obserwatorium astronomicznego w Palomar (Kalifornia). Teleskop ten, jak wiadomo, pomieści ową olbrzymią soczewkę o średnicy 200 cali, którą przed kilku miesiącami wykończono w hutach szklanych w Corning w stanie nowojorskim i przewieziono do Kalifornii, celem oszlifowania.

Teleskop gotów będzie do użytku astronomów w roku 1940. Przedstawia się on jako olbrzymia rura, długości niemal dwudziestu metrów, o przekroju siedmiometrowym. Aparat waży 500 ton. Wielkie to dzieło, powitane z entuzjazmem przez astronomów całego świata, umożliwione zostało dzięki Rockefellerowi, który ofiarował na ten cel 6 milionów dolarów.

Nowy teleskop zbliży księżyc na odległość 38 kilometrów. Podwoi on również zdolność widzenia ciał niebieskich aż do odległości dwóch milionów lat świetlnych.

Olbrzymi aparat, jest tak skonstruowany, że mimo jego olbrzymich rozmiarów i ciężaru, małe dziecko jedną ręką będzie mogło go poruszyć.

44 kobiety

NAPADŁY NA SEKWESTRATORA

LUBLIN, 29.10. (tel. wł.) Sąd okręgowy w Zamościu na sesji wyjazdowej w Biłgoraju rozpoznawał sprawę 44 kobiet, mieszkanek wsi Księżopol, w pow. biłgorajskim, które, stawiając czynny opór, uniemożliwiły sekwestratorowi wykonywanie jego czynności urzędowych. Oskarżone, z Katarzyną Ghyl, Marią Sawecką, Katarzyną Piórko, Anastazją Walkiewicz, Katarzyną Rerata i Katarzyną Proc zostały skazane na kary od 6 miesięcy do 1 roku więzienia przy czym 5 z nich sąd uniewinnił.

SPÓŁDZIELNIA JEDWABNICZA

Z inicjatywy Związku Hodowców Jedwabników powstaje spółdzielnia jedwabnicza „Jedwabnik" w Warszawie, z terenem działania na całą Rzeczypospolitą. Na organizacyjnym zebraniu zapisało się 40 członków.

Spółdzielnia powoła do życia przetwórnię kokonów w Częstochowie. W przetwórni tej zwrocono główną uwagę na produkcję nici.

Kobieta czy mężczyzna?

Sensacyjna wiadomość o Koubkowej

PRAGA, 30.10. (Tel. wł.) Praski dziennik „Sport" zaskoczył w dniu wczorajszym czechosłowacką opinię sensacyjną wiadomością z Nowego Jorku.

W mieście tym od dłuższego czasu przebywa Zdenek Koubek i występuje na deskach tamtejszych kabaretów. Według wiadomości „Sportu" lekarze nowojorscy skonstatować mieli obecnie u Koubka pewne zjawiska, świadczące o dokonywującej się u niego... nowej przemianie płci.

Historia wyszła na jaw podczas wizyty Koubka u lekarzy nowojorskich, którzy dokonać mieli trzeciej operacji, ostatecznie likwidującej resztki kobiecości w organizmie Koubka. Lekarze nowojorscy stanęli jednak wobec niezwykłej sytuacji. Okazało się, że tłumione i tępione przez lekarzy kobiece cechy nieszczęśliwej istoty nawiedziły powrotną falą jej organizm, dopominając się o swoje prawa. Prawdopodobnie trzeba będzie zostawić skomplikowaną płeć tego osobnika w niezdecydowanym stanie.

Pikanterja tej wiadomości tkwi w tym, że podaje ją dziennik, którego wydawcą jest niedawny szef Koubka, a sekretarzem redakcji — brat managera Koubka w Ameryce. Informacje te muszą więc uchodzić za pochodzące z dobrego źródła. Nie jest jednak również rzeczą wykluczoną, że cała wiadomość jest trickiem reklamowym amerykańskich opiekunów Koubka, którzy pragną otoczyć go opinią możliwie najbardziej fantastycznego dziwoląga.

Czy Grzeszolski powróci

na zajmowane poprzednio stanowisko

Wczorajszy „Goniec Warszawski" — donosi z Warszawy:

„Do mecenasa Zygmunta Hofmok-Ostrowskiego, jednego z obrońców Grzeszolskiego, zgłosił się dziś rano telefonicznie inż. Zakrzewski warszawski reprezentant firmy „Sosnowieckiej fabryki rur i żelaza" (Hulczyński).

Przedstawiciele fabryki prosili adw. Zygmunta Hofmokl-Ostrowskiego, by Grzeszolski skomunikował się z nimi jak najszybciej, zapraszając równocześnie na obiad Grzeszolskiego i jego żonę.

Inż. Zakrzewski oświadczył, że firma zajmie się osobą Grzeszolskiego, który przez 12 lat pracy zaskarbił sobie pełne zaufanie dyrekcji.

Wynika stąd, że firma Hulczyński oferuje Grzeszolskiemu zajmowane poprzednio stanowisko".

ANTONI HRAM

Śpiewak w masce

72) POWIEŚĆ

— Haniu — przerwał wzruszony Andrzej — w tej chwili zdjęłaś mi z serca największy ciężar, jaki przygniatał mnie całe lata...

Spojrzała mu w oczy z zakłopotaniem, nie rozumiejąc tego powiedzenia.

— Nie rozumiesz mnie, jedyna — uśmiechnął się Andrzej. — Ale ja nie pragnąłem twej miłości dla genialnego, jak mnie nazywają, śpiewaka; nie chciałem jej dla mistrza tonów, porywającego tłumy najwytworniejszej publiczności, nie chciałem dla aktora, kreującego główne role w największych operach świata... Chciałem Haniu twej cichej choć gorącej miłości dla Jędrka Krzosa, pogardzanego dziecka czworaku... Bo takie tylko uczucie może wypływać z serca, zdala od podświadomych często sugestyj; uczucie szczere, trwałe, a zatem niezłomne!... I stąd pochodzi to niezrozumiałe dla wielu dziwactwo, że starałem się aż do ostatnich chwil, aż do momentu stwierdzenia istoty twego uczucia, nie zdradzić przed nikim swej osoby...

— Jak mogłeś myśleć inaczej — szepnęła z niejakim wyrzutem, opuszczając chabrowe oczy, nakryte koronkami długich rzęs.

— Czyż możesz się temu dziwić, jedyna. Ty... hrabianka, spadkobierczyni hlubnej tradycji przodków, magnatka... a ja?...

— A dziś?... — spojrzała mu w oczy.

— To „dziś" zawdzięczam tobie... — odparł, podnosząc do ust jej białe, delikatne dłonie.

— Spójrz tylko, Haniu — podjął na nowo — oto tam, w purpurze zachodzącego słońca majaczą twe Zabierzany. Smukła, strzelista wieżyczka pałacu znaczy wielkopańską siedzibę możnego rodu Zabierzańskich... A obok, w przyzwoitej odległości, choć nie zadaleko, aby łaska pańska nie była go w stanie dosięgnąć, bieleje tamtym czworak... A jednak i tu i tam żyją ludzie, goszczą radości i troski, i tu i tam biją serca, serca ludzkie, czujące... I tu i tam jest wielkie, nie zaprzeczone prawo do życia, do korzystania z tych wszystkich dobrodziejstw, jakie Bóg szczodrą dłonią rzucił na ziemię... A jednak jak wiele trzeba zdziałać, azeby ręka hrabiego dotknęła w przyjacielskim uścisku dłoni Wawrzona Krzosa.

— Dlaczego to mówisz, Jędrku?

— Ot tak... — uśmiechnął się — bo jestem szczęśliwy i pragnę, aby ludzie, jak i my, cieszyli się życiem, wyzbywając się wszelkich uprzedzeń i głupich ambicyj.

— Nie mówmy już o tem, Jędrku...

— Nie mówmy, Haniu... W życiu często bywa jak w bajce... A takie właśnie czarowne bajki śniły mi się w dzieciństwie, kiedy okryty podartą ojcowską sukmaną, zasypiałem na twardej ławie w czworacznej izbie. Pragnąłem z pogardzanego kopciuszka przerodzić się w połyskującego złotą zbroją rycerza i zdobyć serce zaczarowanej królewny... Myślałem wtedy o tobie, Haniu, jedyna...

Więc snujmy tę bajkę...

KONIEC

Praca tworzy kapitał

Gromadzenie kapitałów postępuje różnymi drogami, najważniejsza jednak z nich — to oszczędzanie. Przyzwyczajenie społeczeństwa do oszczędzania uważane jest wszędzie — bez różnicy ustroju politycznego czy gospodarczego — za najwyższe zadanie o charakterze narodowym. Nawet w ustroju komunistycznym kładzie się nacisk na krzewienie zmysłu oszczędzania, o czym świadczy ogromny wzrost kas oszczędności w Rosji sowieckiej. W kapitalistycznej Anglii król Edward VIII wkrótce po wstąpieniu na tron objął protektorat nad akcją oszczędnictwa narodowego. W Stanach Zjednoczonych rok rocznie obchodzi się nie dzień oszczędności, a tydzień oszczędności narodowej, z udziałem władz, szkół i organizacyj społecznych. Prawie we wszystkich krajach zakłada się Szkolne Kasy Oszczędności, w myśl mądrej zasady, że tam, gdzie dziecko oszczędza, oszczędzaniem interesuje się cała rodzina.

W krzewieniu idei oszczędności społeczeństwo polskie stara się nadążyć za innymi krajami. Już dziś ciułacz polski zakorzenił się we wszystkich sferach naszego społeczeństwa. Fakt ten przypisać należy w przeważnej mierze pionierskiej pracy PKO na polu krzewienia idei oszczędności. Co 14-ty obywatel posiada obecnie książeczkę oszczędnościową P. K. O., nie mówiąc już o innych instytucjach oszczędnościowych. Przy P. K. O. założono przeszło 8.000 S. K. O. skupiających około 600.000 młodych ciułaczy.

2.200.000 książeczek oszczędnościowych, 72.000 kont czekowych, około 850 milj. wkładów, 27½ miliardów złotych obrotów czekowych, w czym 21 miliardów złotych obrotów bezgotówkowych, 119.000 polis na ogólną sumę ubezpieczenia 179.000.000 zł., 190.000 wpłat i wypłat dziennie — oto rezultat zaufania, jakim się cieszy P. K. O. wśród szerokich warstw społeczeństwa, rezultat sprężystej i najbardziej nowoczesnej organizacji, łatwości i różnorodności form oszczędzania.

PO WIZYCIE GÓRNIKÓW
U P. PREMIERA SKŁADKOWSKIEGO

Akcja, którą rozpoczęły na Śląsku dwa Związki zawodowe górnicze: CZG i ZZZ, zmierzające w kierunku wprowadzenia 6-godzinnego dnia pracy w górnictwie, przyczem nie wahano się grozić proklamowaniem strajku okupacyjnego, wywołała poważny niepokój w szerokich kołach społeczeństwa. Dyskusja jaka się wywiązała na ten temat na łamach prasy i na konferencjach wyraźnie wykazała iż wprowadzenie 6-godzinnego dnia pracy doprowadzić może do poważnych wstrząsów ekonomicznych i zwiększenia bezrobocia. Kategorycznie wypowiedział się przeciwko koncepcji 6-godzinnego dnia wicepremier Kwiatkowski, a onegdaj zajął w tej sprawie stanowisko p. premier Sławoj-Składkowski, który przyjął przedstawicieli górniczych związków zawodowych w osobach pp. Kapuścińskiego (ZZZ), Fessera (ZZZ), Stańczyka (CZG) i Kota (ZZP). Delegacja przedstawiła p. premierowi postulaty związków w sprawie skrócenia czasu pracy w górnictwie, przeprowadzenia sanacji finansowej Spółki Brackiej o raz kwestię urlopów.

P. premier delegatom oświadczył:

„Zwróciliście się panowie do mnie telegraficznie w sprawie wysuniętych przez wasze związki postulatów o skrócenie czasu pracy w górnictwie. Uważam, że postąpiliście słusznie. Trzeba bowiem pamiętać o tym, że w jakich warunkach pracujemy nad gospodarczą i kulturalną rozbudową Polski, zachowanie ładu i porządku oraz uniknięcie wszelkich niepotrzebnych wstrząsów jest rzeczą bardzo ważną. Równocześnie chcę zaznaczyć przy tej sposobności, że zdaję sobie sprawę z wielkiej roli, jaką element robotniczy odegrał w walkach o niepodległość naszej Ojczyzny, a pragnę by dalszy jego udział w robocie konstruktywnej w Polsce był jak najbardziej pozytywny. Z takich wychodząc założeń stwierdzam z całą szczerością, że żadna bolączka świata roboczego nie jest mi obojętna i nad żadnym słusznym postulatem świata pracy nie chcę przejść do porządku dziennego. Że nie są to puste słowa macie panowie dowody w następujących pociągnięciach rządowych. Rząd nie wprowadził w Polsce dewaluacji pieniądza, kierując się jako jedną z wytycznych w tym, że dewaluacja spotkałaby w pierwszym rzędzie otrzymujących stałe wynagrodzenia ludzi pracy, a więc robotników i urzędników. Pamiętamy wszyscy, jak w swoim czasie wynagrodzenia nasze nie dopędzały zwyżki cen przedmiotów pierwszej potrzeby. Dalszym dowodem troski rządu dla ludzi pracy w Polsce jest bezwzględna i skuteczna walka z nieuzasadnioną zwyżką cen i spekulacją artykułami codziennego użytku. Obecnie w podniesionej przez panów sprawie skrócenia czasu pracy w przemyśle węglowym oświadczam, że polecę przygotować jako przedłożenie rządowe wniosek ustawodawczy o udzielenie przez Sejm rządowi pełnomocnictw do skrócenia czasu pracy w górnictwie.

Wyrażam to przeświadczenie, że świat robotniczy oceni należycie i tę inicjatywę rządu, którego wielką troską jest w tej chwili praca nad rekonstrukcją gospodarczą kraju i podniesieniem kulturalnego i materialnego dobrobytu szerokich mas ludności. Specjalnie w przemyśle węglowym rząd zamierza dążyć do poprawy warunków pracy i szerszego zatrudnienia robotników choćby przez zwiększenie prac przygotowawczych".

Z oświadczenia p. premiera wynika, iż Rząd bezpośrednio zainteresuje się sprawą skrócenia czasu pracy i zbada w jakich rozmiarach ten postulat jest słuszny. Oczywiście dojść może również do wniosku, iż postulat 6-godzinnego dnia pracy współcześnie jest postulatem absurdalnym.

I żaden Rząd, jakiby nie był w Polsce, do innych wniosków w obecnej sytuacji ekonomicznej kraju dojść nie może.

Fakt zwrócenia się związków zawodowych do p. premiera z prośbą o interwencję i oświadczenie szefa Rządu, iż sprawę tą przejmuje osobiście w swe ręce dowodzi, że związki wycofują się ze swego agresywnego stanowiska. To też należy sądzić, iż zapowiedziany strajk na 15 listopada będzie odwołany.

Z górą trzysta milionów zł.
PRZEWIDZIANO NA ROBOTY INWESTYCYJNE W ROKU PRZYSZŁ.

Rząd ustalił już w szczegółach 4-letni plan inwestycyjny, który przedstawiony będzie Sejmowi na nadchodzącej sesji budżetowej. Zgodny na ogół z tym, co już w tej sprawie donoszono w ciągu miesięcy ostatnich, plan ten przewiduje na rok przyszły wykonanie inwestycji budżetowych na sumę trzystu kilkudziesięciu milionów, zwracając główną uwagę na problemy komunikacyjne, energetyczne, melioracyjne oraz rozbudowę miast.

Korzystną inowację w stosunku do dotychczasowego stanu rzeczy stanowi przesunięcie terminu rozpoczynania robót o 3 miesiące, z 1 kwietnia na 1 stycznia, oraz postanowienia o możności zadatkowania zamówień i wypłaceniu w całości przyznanych kredytów.

W dziedzinie budownictwa rząd zamierza wycofywać się stopniowo z dotychczasowej swej roli jako jedynego dostawcy kredytów budowlanych, a to z tego względu, że wśród potrzeb inwestycyjnych postawiono obecnie na pierwszym planie zagadnienia inne, ważniejsze ze względu na obronność kraju oraz poprawę ogólnej struktury gospodarczo - społecznej. Spodziewane jest zresztą ożywienie inicjatywy prywatnej.

Dla jej poparcia mają służyć ulgi podatkowe przyznawane nowym inwestycjom w przemyśle i rolnictwie oraz budownictwie mieszkaniowym, polegające na potrąceniu kwot wydanych na inwestycje z ogólnej sumy dochodu, podlegającego opodatkowaniu.

Byleby zatrzeć ślady
że Gdańsk był polskim miastem

Radny miejski m. Gdańska, Polak Kurzyński, wystąpił z interpelacją z powodu oświadczenia Senatu gdańskiego, który stwierdził, że nie widzi powodu, dla którego miałby chronić polskie zabytki na gdańskim terenie.

Wobec tego p. Kurzyński przypomniał senatowi deklarację wiceprezydenta senatu z lutego r. b., w której senat zobowiązał się do jaknajtroskliwszej opieki nad niemieckiemi zabytkami w Gdańsku. P. Kurzyński stwierdza, że obowiązek pieczy nad zabytkami obejmuje nie tylko zabytki niemieckie, lecz także zabytki polskie, a te ostatnie tembardziej, że są one poważnem źródłem dochodu dla Wolnego Miasta, ściągają bowiem na teren Gdańska rzesze polskich turystów.

W końcu interpelacji p. Kurzyński protestuje jak najenergiczniej przeciw ko dotychczasowemu traktowaniu polskich zabytków przez władze gdańskie.

Komisja regulowania cen
powołana została przez rząd

Pod przewodnictwem p. wicepremiera inż. Kwiatkowskiego odbyło się posiedzenie Komitetu ekonomicznego ministrów, na którym kontynuowana była dyskusja na tematy związane z polityką cen. Stwierdzając, że w obecnym okresie poprawiającej się koniunktury gospodarczej problem cen wymaga szczególnie pieczołowitej opieki i uwagi — Komitet ekonomiczny postanowił powołać przy ministrze przemysłu i handlu specjalną komisję złożoną z przedstawicieli resortów gospodarczych, do której zadań należeć będzie stawianie wniosków związanych z ruchem cen artykułów przemysłowych.

Na przewodniczącego komisji powołany został wiceminister Adam Rose.

ANI JEDNO DZIECKO W POLSCE NIE MOŻE BYĆ GŁODNE

Z DNIA

SĄ CZY NIE MA U NAS WARUNKÓW NA USTRÓJ MONOPARTYJNY

Cytowany już przez nas na tym miejscu tygodnik „Odnowa" zajmuje się w artykule „Monopartia" kwestią zasadniczą, a mianowicie ustrojem naszego państwa:

„Stojąca na rozdrożu w chwili dzisiejszej Polska — pisze „Odnowa" — musi się **zdecydować, w którą stronę ma się zwrócić.** Zburzone są podstawy dotychczasowych systemów. Społeczeństwo jest zdezorganizowane i na powierzchni swej apatyczne. Wszyscy czujemy, jakie tkwi w tym niebezpieczeństwo na wypadek zaburzeń wewnętrznych lub zawikłań zewnętrznych. Bo że wewnątrz społeczeństwa nurtują wielkie namiętności, albo nie ujęte w żadne karby albo kierowane przez czynniki nieodpowiedzialne, pozbawione wszelkiego doświadczenia, a często i prymitywnego nawet patriotyzmu, o tem chyba nikogo przekonywać nie potrzeba.

Od kilku miesięcy słyszymy, że naczelny komendant Związku Legjonistów płk. Adam Koc z polecenia gen. Rydza - Śmigłego opracowuje projekt, mający na celu zorganizowanie i wciągnięcie społeczeństwa do życia politycznego, od którego jest ono jaskrawo odsunięte. Projekt jego nie jest dotąd ogłoszony; to co ogłoszono, nosi znamię nieautentyczności i spotkało się z autorytatywnym zaprzeczeniem. **Nie sądzę też aby ten projekt poszedł po linji tworzenia w Polsce monopartii na wzór hitlerowskiej lub faszystowskiej. Nie widzę w Polsce żadnych do tego odpowiednich warunków. Nie istnieje w Polsce człowiek o autorytecie Mussoliniego; nie istnieje zwarty materiał ludzki, gotowy karnie i ślepo słuchać „wodza"; nie istnieje jednolity światopogląd polityczny; nie istnieją hasła fascynujące olbrzymią masę ludności.**

„Odnowa" proponuje nawrót „na drogę umiaru i środka między polityczną swawolą a polityczną represją".

„**Tylko rząd, który będzie miał za sobą równocześnie powagę, siłę i zaufanie społeczeństwa — oparte nie na nakazie, ale na przekonaniu — uniknie błędów a może i klęsk, jakie inne rządy czekają**".

Do takich konkluzji dochodzi „Odnowa" — organ — jak fama niesie — frontu z Morges.

Warszawa nie chce
PRZEDŁUŻONYCH GODZIN HANDLU

Komisarjat Rządu na m. st. Warszawę, chcąc ustalić jednolite godziny zamykania sklepów w soboty i dni przedświąteczne, zwrócił się do Izby przemysłowo - handlowej w Warszawie z prośbą o opinię w tej sprawie.

Po wszechstronnym rozpatrzeniu tego zagadnienia i po porozumieniu się z organizacjami kupieckimi, Izba wyraziła opinię, że wszystkie sklepy powinny być otwarte w soboty i dni przedświąteczne do godz. 19.30, za wyjątkiem sklepów spożywczych, które powinny być otwarte do godz. 20.

Jak wiadomo, obecnie sklepy otwarte są w powyższe dni do godz. 21.

Przed budową umocnień
NA GRANICY FRANCUSKO - BELGIJSKIEJ

Francuski minister wojny Daladier przyspieszył termin swego wyjazdu na granicę belgijską, gdzie ma zbadać jakie należy wydać zarządzenia celem podniesienia obronności tego odcinka granicy francuskiej.

Min. Daladier wyjechał w towarzystwie szefa sztabu gen. Gamelin. Minister Daladier i gen. Gamelin odbędą inspekcję granicy na najważniejszych odcinkach.

Rada miejska w Sosnowcu protestuje

przeciwko częściowej likwidacji szkoły górn.-hutniczej w Dąbrowie

Onegdajsze posiedzenie Rady miejskiej w Sosnowcu rozpoczęło się uczczeniem pamięci zmarłego radnego Jerzego Wolffa. Wspomnienia pośmiertnego wygłoszonego przez p. prezydenta Kaczkowskiego wysłuchano stojąc.

ODDŁUŻENIE MIASTA

Przed przystąpieniem do porządku obrad p. prezydent oficjalnie powiadomił pp. radnych o decyzji państwowej komisji oddłużeniowo - oszczędnościowej w Warszawie, dotyczącej skreślenia części zadłużenia miasta.

Miasto nasze posiadało dotąd długów na sumę przeszło 27 milionów zł. Komisja oddłużeniowa skreśliła 14 milionów 624 tysięcy złotych.

Obecnie więc gród nasz obciążony będzie sumą 12.648.184 zł., przy czym część zobowiązań decyzją komisji spłacana będzie w ratach przez przeciąg kilkudziesięciu lat.

PROTEST PRZECIWKO PRZENIESIENIU WYDZIAŁU HUTNICZEGO SZKOŁY GÓRNI-HUTN. W DĄBROWIE DO KATOWIC

W formie wniosku nagłego, zgłoszonego przez zarząd miejski, znalazła się na porządku obrad sprawa projektowanej likwidacji wydziału hutniczego państwowej szkoły górniczo - hutniczej w Dąbrowie i przeniesienia go do Katowic.

W dyskusji nad tym wnioskiem zabierało głos kilku pp. radnych oraz ławnik dyr. Mazur, który słusznie zwrócił uwagę na systematyczne likwidowanie w Zagłębiu Dąbrowskim szkół zawodowych.

W samym tylko Sosnowcu przestały istnieć dwa seminaria nauczycielskie oraz szkoła techniczna; w Dąbrowie również skasowano seminarium nauczycielskie.

Padły słowa, czy w tym wypadku mamy do czynienia z planowym deklasowaniem naszego Zagłębia do roli zapadłej prowincji.

R. Bielnik zwrócił uwagę, że szkoła górniczo-hutnicza w Dąbrowie ma piękną tradycję i duże zasługi dla Zagłębia, dając nam spośród swych wychowanków szereg wybitnych działaczy społecznych.

W rezultacie uchwalono wniosek, upoważniający zarząd miejski do wspólnego działania z pozostałymi miastami Zagłębia przeciwko realizacji tak szkodliwego dla naszego ośrodka przemysłowego projektu.

TELEFONY WE WSZYSTKICH SZKOŁACH

Jednomyślnie uchwalono nagłość a następnie bez dyskusji przyjęto wniosek referowany przez r. dyr. Ledwosa o założenie telefonów we wszystkich szkołach powszechnych na terenie m. Sosnowca istniejących.

Dodać należy, że przewidziane w budżecie na rok bież. pozycje na opłatę telefonów w kilku szkołach urząd wojewódzki w Kielcach skreślił.

Ciekawa będzie rzecza jak zostanie wobec tego potraktowana powyższa uchwała naszej Rady.

UCHWALENIE DODATKÓW NA RZECZ MIASTA OD PODATKÓW PAŃSTWOWYCH

Pp. radni Szenk oraz Szwaja referowali wnioski komisji finansowo-budżetowej dotyczące pobieranych przez gminę nasza dopłat do podatków państwowych od nieruchomości, drogowego, od energii elektrycznej, od spożycia alkoholu oraz opłat stemplowych i świadectw przemysłowych.

Wnioski te bez dyskusji jednomyślnie przyjęto.

Zakończyła obrady odpowiedź p. prezydenta Kaczkowskiego na interpelację radnych klubu PPS w sprawie opieki lekarskiej nad dziećmi szkolnymi.

Gromadźmy zasoby kapitałów

Odezwa Centralnego komitetu oszczędnościowego

W związku z obchodzonym dzisiaj w całym świecie dniu oszczędności — Centralny Komitet oszczędnościowy wydał następującą odezwę do społeczeństwa:

Obywatele i Obywatelki!

Świat otrząsa się z przygnębienia kryzysowego, a powiew odrodzenia idzie przez ludzkość, niosąc wiarę w lepsze, jaśniejsze jutro. Narody, które po przez lata ciężkiej depresji borykają się z najróżnorodniejszymi trudnościami, widzą, że magiczne formułki nie mogą dać zbawienia. Jedynie stara, od wieczna zasada, że tylko wytrwała i sumienna praca stwarza podstawę gospodarczego rozwoju, zachowała w dalszym ciągu swą niezmienną wartość. Ci, którzy dawniej ją głosili, zbierają teraz plony swych wysiłków; inni, nauczeni smutnym doświadczeniem, dochodzą teraz dopiero do wniosku, że jedynie one może zapewnić jasną przyszłość.

Każdy człowiek powinien dążyć, aby własną pracą osiągnąć własny kapitał, który będzie fundamentem jego niezależności gospodarczej. Zwiększając zasoby własne i przezornie nimi gospodarując, każdy obywatel staje się jednym z ogniw, zespalających społeczeństwo do wysiłku w kierunku rozwoju wszystkich dziedzin kulturalnego i gospodarczego bytu narodu.

Twórczynią dobrobytu człowieka jest rozumnie pojęta oszczędność. Jej to poświęcony jest co roku dzień 31 października, obchodzony przez cały świat kulturalny, jako Międzynarodowy Dzień Oszczędności.

W dniu tym w Polsce z radością stwierdzamy, że kraj nasz w światowym pochodzie ku odrodzeniu gospodarczemu i jaśniejszemu jutru wszedł na drogę, wiodącą do poprawy. Odżywają warsztaty pracy, płoną ogniska pod wielkimi piecami, dymią kominy, huczą motory. Budzi się myśl o budowaniu lepszego jutra, o zabezpieczeniu przyszłości drogą nigdy nie zawodzącej przezorności.

Każdy, komu bezpieczeństwo bytu własnego i rodziny jest drogie, niech hołduje zasadzie rozumnie pojętej oszczędności, pomny, że posiadanie zasobów jest najpewniejszą rękojmią spokojnej przyszłości.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

31 Sobota	Dziś Olimpiusa Jutro Wszystkich Św. Wschód słońca 6 m. 29. Zachód „ 16 m. 26.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Bohaterski fort Douaumont"
PALACE: „Anthony Adverse".

× **WYJAZD P. STAROSTY.** P. starosta Boxa wyjechał w sprawach służbowych na dwa dni do Warszawy.

× **ZWRACAĆ NOWE FORMULARZE REJESTRACJI RADIOWEJ.** W poniedziałek 2 listopada mija ostateczny termin zwracania formularzy rejestracyjnych przez posiadaczy radioodbiorników. Właściciele aparatów detektorowych, którzy nie dopełnią obowiązku rejestracji nie skorzystaja z obniżki.

× **PRZEJĘCIE URZĘDOWANIA.** Dotychczasowy wicestarosta olkuski p. Trzaskal mianowany wicestarostą powiatowym w Będzinie przejmował wczoraj urzędowanie od dotychczasowego wicestarosty p. Kurcza, który opuszcza Będzin w poniedziałek.

× **ZARZĄD PARAFII PRAWOSŁAWNEJ** w Sosnowcu zawiadamia, że w niedzielę, 1 listopada, po skończeniu mszy św., około godz. 12.30 będzie odprawione nabożeństwo żałobne za spokój dusz wszystkich zabitych przez bolszewików podczas ich 19-letniego panowania w Rosji.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 31 bm. o godz. 20.30 po raz 22 ciesząca się niestabnącym powodzeniem świetna sztuka W. Fodora pt. „MATURA" z pp. Arciszewską, Gołaszewską, Jasnorzewską, Cornobisem, Kochanowiczem i Krotkim na czele całego zespołu.

W niedzielę dnia 1 listopada rb. o godz. 16.30 sztuka K. H. Rostworowskiego pt. „U METY".

Wieczorem o godz. 20.30 sztuka W. Fodora pt. „MATURA".

—oOo—

× **25-LECIE PRACY NAUCZYCIELSKIEJ KIEROWNIKA SZKOŁY POWSZECHNEJ Nr. 9** w Sosnowcu. W bież. miesiącu p. Czesław Bucharski, kierownik szkoły powsz. nr. 9. im. T. Kościuszki w Sosnowcu, obchodzi 25-lecie pracy nauczycielskiej. Z tej okazji opieka szkolna, rodzice i grono nauczycielskie tej szkoły składają Jubilatowi serdeczne życzenia długich lat życia i dalszej owocnej pracy na polu wychowania powierzonej Mu dziatwy.

Do życzeń tych przyłącza się również Redakcja Kurjera Zachodniego.

× **ZARZĄD ODDZIAŁU POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA** w Sosnowcu podaje do wiadomości, iż z dniem 30 września br. p. Czesław Sroczyński przestał pracować w tutejszym oddziale PCK., a funkcje jego z dniem 1 października br. objął p. Teodor Maślanka.

× **POWSTAŃCY ŚLĄSCY.** Zarząd powiatowy wzywa Grupy aby wydelegowały swych członków na zbiórkę w niedzielę 1 listopada rb. na godz. 8 rano do Domu społecznego, ul. Żytnia 10, — skąd nastąpi wymarsz na nabożeństwo żałobne do kościoła kolejowego oraz na cmentarz, celem złożenia wieńca poległym kolegom.

TO i OWO

Grzeszolski wolny!

Grzeszolski wolny! Sensacją niezdrową
karmią się wszyscy, bliscy mu i obcy...
„Grzeszolski wolny!" — chrypią gorączkowo
[illegible] gazeciarscy chłopcy...
Co?!... Gdzie?!... drżą dłonie, płoną ludzkie twarze,
z rąk do rąk krążą pomięte dodatki
Okrzyki... wersje... zdania... komentarze...
Z dreszczykiem grozy plotkują sąsiadki:
„Pono go ino „na kawał" tak biorą?!..."
„Słyszałam — będzie z Kuczalską się żenił"
„Tak, tak. Pawełek tam mógł zrobić sporo,
ale go Hofmański „judasz" wykorzenił..."
„Podobno mają Bugajów wyprzedać!..."
„Oj, niech on się tu Grzeszolski nawinie!"
„W rurkowni mają mu posady nie dać..."
„Wiecie! Grzeszolski będzie „grywał" w kinie!"

— — — — —

I bajczą... plotą bez zmrużenia powiek.
Co kto usłyszał, to jeszcze poszerzył.
A ja bym nie chciał tego, co ten człowiek
W gradzie oskarżeń, w lęku śmierci przeżył.

CHICHOT

Udział harcerstwa w akcji

POMOCY ZIMOWEJ BEZROBOTNYM

Naczelniczka harcerek i naczelnik harcerzy wydali wspólny rozkaz w sprawie udziału ogółu harcerskiego w zimowej akcji pomocy bezrobotnym.

Jako swój zasadniczy odcinek pracy harcerstwo obrało udział w zbieraniu odzieży, przedmiotów codziennego użytku i produktów żywnościowych, a więc współpracę z sekcją zbiórki materiałowej. W związku z tym komendy hufców harcerek i harcerzy wejdą w porozumienie z wydziałami, wykonawczymi obywatelskich komitetów pomocy zimowej bezrobotnym, delegując swych przedstawicieli do sekcji zbiórki materiałowej.

Harcerze przydzielani będą na dyżury przy zbiórkach materiałów, sortowaniu itd. W miarę potrzeby harcerze wezmą udział również w pracach innych sekcyj komitetów lokalnych.

Przed 11 listopada

NA PIASKACH

W ub. czwartek odbyło się na Piaskach w lokalu Związku strzeleckiego zebranie organizacyjne komitetu obchodu święta niepodległości 11 listopada, na które przybyli przedstawiciele organizacyj społecznych i zawodowych z terenu Piasków. Zebranie zagaił p. W. Zieliński. Przewodniczył p. J. Bojarski sekretarzował p. M. Napiórkowski.

Wybrano komitet wykonawczy w skład którego weszli: pp. W. Zieliński, jako przewodniczący, oraz pp. inż. St. Dymecki, J. Dudka, A. Górnikiewicz, M. Napiórkowski, Z. Stecki, E. Siemieniec, A. Sezeniewski, Szlenkowski, T. Tierling i P. Wierzbicki.

Ustalono następujący przebieg uroczystości: w dniu 10 listopada zbiórka organizacyj o godz. 19 na placu przy szkole nr. 5 na ul. Mickiewicza, skąd o godz. 19.30 wyruszy capstrzyk. W dniu 11 listopada nabożeństwo o godz 8.30. Po nabożeństwie utworzony zostanie pochód, który wyruszy do Czeladzi i wspólnie ze społeczeństwem czeladzkim uda się do miejsca gdzie przekraczał byłą granicę Marsz. Piłsudski.

Wieczorem o godz. 19 uroczysta akademia w sali miejscowej „Sokoła".

—xOx—

× **POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W SOSNOWCU** odbędzie się w sobotę dnia 31 bm. tj. dzisiaj o godz. 18. Porządek obrad przewiduje tylko jeden punkt a mianowicie: uzupełnienie uchwały Rady miejskiej z dn. 2 i 8 czerwca rb. w sprawie zaciągnięcia pożyczek od Banku Gospodarstwa Krajowego w związku z budową osiedla robotniczego w pobliżu ulic Suchej i Lwowskiej.

Zbiórka w Dąbrowie
NA BEZROBOTNYCH

Obywatelski Komitet pomocy zimowej bezrobotnym w Dąbrowie rozpoczął już, począwszy od ub. czwartku, zbiórkę materiałową po domach na rzecz bezrobotnych.

Sądzić należy, że społeczeństwo dąbrowskie, znane ze swej ofiarności, nie poskąpi ofiar, aby w ten sposób zaopatrzyć najbiedniejszych w ciepłą bieliznę, odzież i obuwie na nadchodzącą zimę.

—oOo—

Lokalny komitet w Będzinie
KONKURSU WYSTAW SKLEPOWYCH.

W związku z konkursem wystaw sklepowych, organizowanym przez Izbę przemysłowo - handlową w czasie od 22 do 29 listopada rb. na terenie miast Sosnowca, Będzina, Dąbrowy Górn. itd w dniu 29 bm. odbyło się w Magistracie w Będzinie organizacyjne posiedzenie w sprawie powyższej z udziałem przedstawicieli Starostwa, Zarządu miejskiego i Stowarzyszeń kupieckich.

Na przewodniczącego lokalnego komitetu w Będzinie wybrano p. wiceprezydenta T. Goca.

Redukcje
W FABRYCE ALBIŃSKIEGO.

Jak juk donosiliśmy, w fabryce konstrukcyj żelaznych Albińskiego w Będzinie wymówiono pracę 24 robotnikom na skutek zmniejszenia się zamówień.

Robotnicy zwrócili się w tej sprawie o interwencję do inspektora pracy, na skutek czego odbyła się wczoraj konferencja.

Z oświadczenia przedstawiciela zarządu fabryki wynikało, że redukcje są konieczne. Natomiast w razie otrzymania przez fabrykę zamówień w pierwszym rzędzie zostaną przyjęci do pracy zredukowani robotnicy. Dwaj delegaci robotników, którzy mieli być również zredukowani, pozostaną w pracy.

—oOo—

× **STRAJK W WAPIENNIKACH** Łady w Ząbkowicach trwa w dalszym ciągu. Przebieg strajku spokojny.

× **ROZWÓJ CHRZEŚCIJAŃSKIEGO ZAKŁADU W DĄBROWIE.** Znane od szeregu lat, w Zagłębiu chrześcijańskie zakłady jubilersko-zegarmistrzowskie i mechaniczne p. t. „J. Bocianowski i Syn" z siedzibą w Dąbrowie Górn. przy ul. 3-go Maja 10 wprowadziły w swoim składzie dział optyczny, którego brak na tamtejszym terenie dawał się b. odczuwać szerokiej klijenteli. Dział ten został bogato zaopatrzony we wszelkiego rodzaju okulary, szkła, oprawki okularowe itp., jak również uskuteczania wszelkie naprawy na miejscu pod kierownictwem znanego fachowca tej branży p. Bocianowskiego. Wiadomość powyższą mieszkańcy Dąbrowy Górniczej przyjmą z zadowoleniem, albowiem brak takiej placówki, zaspokoi żądania klijenteli. Ze swej strony, życzymy — dalszego pomyślnego rozwoju tej chrześcijańskiej placówce.

× **UDOGODNIENIE KOLEJOWE W DNIU „WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH".** Kursujący tylko w dni robocze pociąg osobowy na przestrzeni Katowice — Strzemieszyce nr. 4211-7280 odchodzący z Sosnowca o godz. 7.27, pociąg osobowy na przestrzeni Strzemieszyce — Katowice nr. 7235-4216 odchodzący do Katowic o godz. 7.25, oraz pociąg osobowy na przestrzeni Katowice — Będzin nr. 2239-240 odchodzący z Sosnowca o godz. 15.28, pociąg osobowy na przestrzeni Będzin — Katowice nr. 241-2242 odchodzący z Sosnowca o godzinie 17.01 kursować będzie w dniu 1 listopada br. tj. w niedzielę (Wszystkich Świętych).

× **CZYJE FUTRO?** W jednej z melin złodziejskich w Będzinie policja zakwestionowała futro czarne źrebcowe z czarnym kołnierzem skunksowym. Futro można obejrzeć w komisariacie policji w Będzinie.

Udział sfer gospodarczych
w akcji pomocy zimowej dla bezrobotnych

Izba przemysłowo - handlowa w Sosnowcu komunikuje:

W zainicjowanej przez najwyższe czynniki w państwie akcji pomocy zimowej dla bezrobotnych, nie może zbraknąć sfer gospodarczych. Wszystkie organizacje gospodarcze przystąpiły też do tej akcji, a Związek Izb przemysłowo - handlowych dla nadania udziałowi sfer gospodarczych jednolitych ram, ustalił na zasadzie porozumienia z centralnymi organizacjami gospodarczymi normy wytyczne świadczeń ze strony przemysłu i handlu.

Normy te przedstawiają się następująco:

Przemysł: 1—2% od obrotu, osiągniętego w roku 1935. W granicach tych poszczególne związki branżowe określić mają ostateczne stawki, obowiązujące w zależności od charakteru przedsiębiorstw; przewiduje się mianowicie, że wyższe stawki powinny być ustalone dla przemysłów surowcowych, niższe zaś dla tych gałęzi przemysłu, w obrocie których stosunkowo dużą rolę odgrywa wartość zakupywanego surowca i półfabrykatów. Ofiary, obliczone wedle wskazanych norm, mogłyby być wypłacone bądź jednorazowo, bądź w ratach miesięcznych w ciągu 5-miesięcznego okresu niesienia pomocy.

Przemysły, które zbiorowo zaofiarują pomoc w naturze (cukier, tłuszcze, węgiel, nafta, mydło, materiały odzieżowe itp.) powinny być bądź w całości, bądź w części, odpowiadającej wartości ofiary w naturze, zwolnione od obywatelskiego obowiązku świadczenia w gotówce.

Handel: Od przedsiębiorstw I kategorii minimum zł. 500, II kat. — zł. 50, III kat. — zł. 20, IV kat. — zł. 3.

Równocześnie Izba komunikuje, iż Związek Izb przemysłowo - handlowych, za pośrednictwem Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym czyni starania o to, by wszelkie ofiary sfer gospodarczych na akcję pomocy podlegały potrąceniu z dochodu, podlegającego opodatkowaniu, jak również o zwolnienie ofiar w naturze z innych ciężarów publicznych

Jak przedstawia się projekt
ustawy emerytalnej

Projekt nowej ustawy emerytalnej został ostatecznie opracowany i przekazany zostanie do rozpatrzenia Radzie ministrów.

Projekt obejmuje uposażenia i prawa emerytalne wszystkich funkcjonariuszów państwowych, zatrudnionych w służbie cywilnej łącznie z ministrami.

Według projektu po 5 latach będą mogli nabyć prawa do zaopatrzenia emerytalnego ci urzędnicy, którzy utracili zdolność do pracy wskutek złego stanu zdrowia. Utracona zdolność pracy wynosić musi 50%.

Zaopatrzenie emerytalne po 10 latach przysługiwać będzie wszystkim tym urzędnikom, których utracona zdolność do pracy wynosi 30%. Za każdy następny rok powyżej 10 lat doliczonych zostanie 2%.

Jeżeli chodzi o urzędników zwolnionych nie na skutek utraty zdolności do pracy, to prawo do zaopatrzenia emerytalnego po 15 latach, jak słychać, przysługiwać będzie w wysokości 30% podstawowego uposażenia. W miarę dalszego pełnienia służby uposażenie emerytalne będzie wzrastać, osiągając 90% uposażenia po 35 latach służby. Emerytura w żadnym wypadku — jak słychać — nie będzie mogła być wyższa jak 1000 zł miesięcznie.

Nowy projekt prawie w zupełności przywraca emerytom te prawa, jakie posiadali przed dekretem z listopada ub. r. i obcina pobory z tego okresu najwyżej o 10%, ale tylko w wypadkach, jeżeli emerytura przekracza 100 zł. miesięcznie.

Całkowicie traci moc obowiązująca przepis o pozbawianiu emerytów praw do całej ilości lat służby, przez obliczanie czasu służby w państwach zaborczych w 75%.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Niesumienni urzędnicy miejscy

Jak już pisaliśmy, w Sądzie okręgowym w Sosnowcu toczył się ciekawy proces przeciwko b. referentowi wydziału powiatowego Magistratu m. Będzina, Tadeuszowi Herchołdowi oraz jego pomocnikowi Moszkowi Milsztajnowi, oskarżonym o przywłaszczenie na szkodę tegoż Magistratu sumy 15 tysięcy złotych.

Proces ten, na który opinia publiczna czekała z dużym zainteresowaniem, rzucił snop światła na nieporządki panujące w ówczesnym zarządzie m. Będzina. Brak należytego nadzoru musiał — rzecz prosta — przyczynić się do tego, że niektórzy nieuczciwi urzędnicy zaczęli dopuszczać się masowych nadużyć. Kradł Herchod, kradł jego pomocnik i zły duch, Milsztajn.

Powinęła im się jednak noga. Po objęciu bowiem urzędowania przez prezydenta mgr. Izydorczyka, nadużycia wyszły na jaw, nieuczciwi zaś defraudanci osadzeni zostali w więzieniu.

Wczoraj, w drugim dniu procesu, sąd w dalszym ciągu przesłuchiwał świadków. Wszyscy oni niemal obciążyli swymi zeznaniami oskarżonych, a przeważnie Herchołda, który jako referent nadużył pokładanego w nim przez zwierzchników zaufania, przywłaszczając sobie pieniądze, nie należące do niego.

M. in. zeznawał również prezydent miasta Będzina p. Izydorczyk.

Po przemówieniu stron sąd zarządził kilkugodzinną przerwę, po czym ogłoszony został wyrok, którego mocą oskarżeni: Herchold i Milsztajn skazani zostali na 5 lat więzienia każdy.

Poza tym sąd zasądził od skazanych 6 tys. złotych z powództwa cywilnego, które w imieniu zarządu m. Będzina, wnosił adw. Forelle z Będzina.

Surowy wymiar kary, jaki spotkał defraudantów wywołał zarówno na Herchołdzie jak i Milsztajnie duże wrażenie. (o).

Zbiegły ze szpitala złodziej
UJĘTY W BĘDZINIE

Dn. 29 bm zbiegł ze szpitala miejskiego w Katowicach przebywający tam na kuracji aresztowany złodziej z Będzina Abram Alabaster.

Zbiegłego złodzieja aresztowano tego samego dnia w Będzinie i odesłano do dyspozycji policji katowickiej.

Tego samego dnia została aresztowana żona Alabastra, Mariem, zamieszkała w Będzinie urzy ulicy Krakowskiej 55. U Alabastrowej znanej paserki znaleziono futro, wartości 300 zł. skradzione przed kilku dniami Mikołajowi Kozłowskiemu z Sosnowca (Rybna 18).

Futro zwrócono poszkodowanemu, paserkę zaś przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Wóz z mlekiem
WJECHAŁ DO ROWU

Przez ulicę Rzeczną na Pogoni w Sosnowcu przechodzi głęboki rów ściekowy, którym spływają wraz z wodą różne nieczystości do Przemszy.

Wczoraj do rowu wjechał wóz z mlekiem, przy czym mleko wylało się z baniek, konia zaś z trudem wyratowano po dłuższej pracy.

Rów ten, niezabezpieczony wcale, — jest pułapką i nie trudno o nieszczęśliwy wypadek. Poza tym spływające nim ścieki zatruwają powietrze.

Mieszkańcy tej dzielnicy apelują za naszym pośrednictwem do zarządu miasta o doprowadzenie rowu do porządku i zabezpieczenie go.

—oOo—

× **NAUCZYCIELE RELIGII MUSZĄ BYĆ UBEZPIECZENI.** Zgodnie z reskryptem, wydanym przez Min. opieki społ. w porozumieniu z Min. oświaty, Zakł. Ubezp. Społ. w okólniku ustalił obowiązek ubezpieczenia duchownych nauczycieli religii (wszelkich wyznań) w szkołach powszechnych. Obowiązkowi ubezpieczenia społecznego podlegają ci duchowni nauczyciele nauki religii, którzy wyłącznie lub przeważnie udzielają nauki religii w szkole, przy czym wykonują powyższe czynności nauczycielskie, podobnie jak ogół nauczycieli świeckich na podstawie wyraźnej umowy pracy lub na zasadzie nominacji. Nie podlegają zaś obowiązkowi ubezpieczenia społecznego ci nauczyciele religii, zatrudnieni przeważnie w powszechnych szkołach wiejskich, którzy są z reguły duszpasterzami na pewnym obszarze (np. parafii), a nauki religii udzielają w szkole tego obszaru ubocznie, nie na podstawie stosunku pracy zależnej, lecz w wykonaniu ogólnego obowiązku duszpasterskiego.

PROGRAM RADIOWY

POWIEŚĆ MÓWIONA PRZEZ RADIO

W dniu 3 listopada Polskie Radio rozpoczyna zupełnie nowy rodzaj audycji. Będzie to „powieść mówiona", p. t. „Dni powszednie państwa Kowalskich" pióra Marii Kuncewiczowej.

„Dni powszednie państwa Kowalskich" mają być czemś pośrednim między felietonem literackim, a słuchowiskiem. Koncepcja Kuncewiczowej jest próbą zastosowania teorii słuchowiska radiowego do faktury powieściowej. Jest to próba śmiała i eksperyment o wartościach pierwszorzędnych jeśli chodzi o formalne zdobycze radiofonii polskiej.

Powieść mówiona ukazywać się będzie w programach radiowych raz na tydzień. Fabuła powieści zostanie ze względu na wymagania mikrofonu ograniczona. Będzie ona stanowić raczej ramy najkonieczniejsze, które obejmują istotną treść powieści, problematykę życia codziennego.

Każdy z odcinków tej powieści, choć stanowi ciąg dalszy treści, przedstawia zamkniętą w sobie całość, wyczerpując w powieściowym skrócie jedno z zagadnień dnia powszedniego.

Powieść czytana będzie przez różne, ale stale te same głosy. Jeden głos reprezentuje autora, przede wszystkim w częściach epickich powieści. Poza tym stosowany będzie dialog, który w radio ma zawsze swój specjalny popis.

Powieść mówiona, poczynając od dn. 3 listopada wchodzi do programu co wtorek o godz. 17.00.

SOBOTA 31 PAŹDZIERNIKA 1936 R.

6.00 Pieśń poranna. 6.03 Muzyka poranna (płyty). 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.30 Rozmaite melodie (płyty). 8.00 Audycja dla szkół p.t. „Orlęta". 11.30 „Śpiewajmy piosenki". 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 „To takie znane" (płyty). 12.40 „Nasz program". 13.00 Koncert życzeń (płyty). 13.15 Muzyka lekka (płyty). 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Życie kulturalne Śląska. 15.40 Muzyka taneczna (płyty). 16.15 „Fragmenty mniej znanych oper" — Koncert w wyk. orkiestry Adama Hermana. 17.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Maurycy Neumiller — skrzypce. Witold Myszkowski — śpiew. 17.50 „Przegląd wydawnictw". 18.00 Audycja z okazji „Dnia Oszczędności". 18.15 Wiadomości sportowe. 18.20 „Swaczyna u Dorotki": „Radzimy nad miesiącem oszczędności". Audycja w wyk. uczenic kl. II B żeńskiego gimnazjum krawieckiego Towarzystwa Polek w Katowicach. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Wesele" Stanisława Wyspiańskiego (Akt I). 20.00 Audycja dla Polaków za granicą p.t. „Hej, hej, do kniej!". 20.30 Nowości literackie. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert rozrywkowy. 22.00 Sergiusz Rachmaninow: Wariacje fortepianowe na tem. Corelliego wykona Maryla Jonasówna. 22.30 Koncert orkiestry P.R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Likwidacja województwa kieleckiego

byłaby raczej szkodliwą

Interesujące obrady VIII plenarnego zebrania Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu

W dniu 28 października rb. odbyło się pod przewodnictwem prezesa posła Z. Sowińskiego VIII plenarne zebranie Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu.

W zebraniu tym z poza grona członków Izby wzięli udział naczelnik Wydziału przemysłowego Urzędu wojewódzkiego inż. Zagrodzki i kierownik Wydziału Izby skarbowej K. Dąbrowski.

Posiedzenie otworzył prezes Sowiński, wygłaszając obszerne przemówienie na temat sytuacji gospodarczej w kraju w ogóle, a w szczególności w województwie Kieleckim.

W przemówieniu swym, ilustrowanym licznymi danymi cyfrowymi co do produkcji, stanu zatrudnienia w przemyśle oraz obrotów handlowych tak krajowych jak i zagranicznych stwierdził prezes Sowiński, iż **sytuacja gospodarcza kraju uległa już pewnej poprawie tak na polu zwiększenia produkcji, jak i podwyżki cen płodów rolnych.**

Z tym większym więc uznaniem należy — zdaniem mówcy — powitać zdecydowane stanowisko rządu w sprawach walutowych i energiczne przeciwstawienie się dewaluacji złotego.

WOJEWÓDZTWO KIELECKIE

Po omówieniu ogólnej sytuacji gospodarczej kraju poruszył prezes Sowiński nadzwyczaj ważną dla sfer gospodarczych okręgu Izby kwestię pogłosek prasowych o likwidacji województwa Kieleckiego. Mianowicie w ostatnim czasie pojawiły się w prasie pogłoski o mającym nastąpić zniesieniu województw: Stanisławowskiego, Tarnopolskiego, Nowogródzkiego i Kieleckiego.

Na podstawie szeregu rewelacyjnych cyfr zobrazował mówca rolę i znaczenie terenu województwa Kieleckiego jako całości gospodarczej, wykazując przodującą rolę tego okręgu w życiu gospodarczym naszego kraju.

Województwo Kieleckie, zajmujące w państwie dziewiąte miejsce co do obszaru, pod względem uprzemysłowienia zajmuje trzecie miejsce, pod względem ilości wykupionych świadectw przemysłowych 4 miejsce, natomiast o ile chodzi o samowystarczalność gospodarczą, to 1 miejsce. W województwie bowiem Kieleckim przemysł jest bardzo różnolity i reprezentowane są prawie wszystkie działy produkcji w stopniu nie spotykanym w innych województwach. Z wyjątkiem ropy naftowej posiadamy prawie wszystkie surowce kopalniane, jak: węgiel, rudy żelazne i cynkowe, kopaliny wapienia i dolomitu itp.

O ile chodzi o liczbę zatrudnionych robotników, to województwo Kieleckie zajmuje pierwsze miejsce w następujących przemysłach: mineralnym, cynkowym, porcelanowym, odlewniczym, gwoździarskim, narzędziowym, papierniczym, drzewnym itd., poza tym w całym szeregu przemysłów, jak np. górniczym, szklanym, metali kutych, przędzalniczym, zabawkarskim, skórzanym, województwo Kieleckie stoi na drugim miejscu.

Jako fakt charakterystyczny należy podkreślić, iż w roku 1935, w którym ogólna wartość eksportu z Polski w porównaniu do roku 1934 spadła o 5%, w województwie Kieleckim tego spadku nie było, a nawet eksport wzrósł nie znacznie (o 0.4%). Możność utrzymania eksportu na wysokim poziomie, mimo ogólnej dekoniunktury, istniała w województwie Kieleckim właśnie dzięki zróżniczkowaniu przemysłu oraz taniości i wydajności produkcji.

Prezes Sowiński wskazał następnie na posiadaną przez nasze województwo tańszą siłę motoryczną i na rozwój elektryfikacji. Województwo Kieleckie dużą połacią graniczy z Wisłą i z czasem po uregulowaniu Przemszy i Wisły otrzyma dobrą komunikację wodną, w konsekwencji czego uzyska możność taniego związania się z morzem, co ogromnie ułatwi możliwości eksportowe. Położenie centralne naszego województwa gwarantuje większe bezpieczeństwo dla zakładów przemysłowych w razie działań wojennych. Z tych względów istnienie tego województwa jako jednostki samowystarczalnej uważać należy za konieczne.

Do tego poglądu dochodzi jeszcze inna sprawa, mianowicie problem przeludnienia państwa. Należałoby znaleźć środki dla załatwienia tego problemu; są różne drogi i różne sposoby, które były szczegółowo dyskutowane, należy sądzić, że najlepszym chwilowo wyjściem jest nastawienie się w tym kierunku, aby podnieść proces uprzemysłowienia państwa do maksymalnych granic, aby zapewnić duże możliwości odpływu ludności wiejskiej do miast.

Tu mówca podkreślił wagę procesu urbanizacji w naszym państwie, stwierdzając w zakończeniu, iż **dążenie do kasowania województw ze względu na naszą politykę uprzemysłowienia państwa jest szkodliwe, jak też szkodliwe są pogłoski o tym, bo wywołują niepokój i hamują rozwój gospodarczy poszczególnych ośrodków.**

Ze względów więc merytorycznych należy zająć stanowisko przeciwne tym poglądom i pewnym dążnościom, ujawnionym w tym kierunku. Sprawa ta wymaga — zdaniem prezesa Sowińskiego — zajęcia zupełnie wyraźnego stanowiska sfer gospodarczych województwa Kieleckiego, a w szczególności reprezentantki tych sfer, tj. Izby przemysłowo-handlowej.

Przemówienie prezesa Sowińskiego, a w szczególności ostatnie oświadczenie, zostało przez plenarne zebranie przyjęte z uznaniem i nagrodzone licznymi oklaskami.

Po przemówieniu prezesa złożone zostały kolejno sprawozdania z działalności Izby w ostatnim okresie.

Prace Izby

Wicedyr. Siekański zobrazował ostatnie prace Izby w dziedzinie handlu zagranicznego, komunikacji, szkolnictwa zawodowego oraz spraw podatkowych. Z ważniejszych spraw należy wymienić kwestię: reorganizacji Rady handlu zagranicznego, a w związku z tym również centralnej Komisji przywozowej i polskiego Towarzystwa handlu kompensacyjnego, dalej projekt ustawy o aukcjach, który był w swoim czasie rozpatrywany na terenie Izby, dalej sprawy tranzakcyj kompensacyjnych wiązanych itp. Ze spraw komunikacyjnych: projekt regulaminu przewozów towarowych, rozkład jazdy pociągów osobowych, obniżka taryfy pocztowej i telefonicznej (ta ostatnia pozostająca w związku z automatyzacją telefonów w Zagłębiu Dąbrowskim), koncesjonowanie ruchu samochodowego, oraz rejestracja samochodów. Wreszcie ze spraw szkolnictwa zawodowego i podatkowych: opiniowanie programów szkół zawodowych, propaganda szkolnictwa i współpracy z kierownikami szkół zawodowych, projektowane zniesienie wydziału hutniczego państw. szkoły górn-hutn. w Dąbrowie Górniczej, ustawy o podatku przemysłowym, ulg inwestycyjnych, ulg w świadectwach przemysłowych itp.

Problemy socjalne

W dalszym ciągu radca pr. Braun omówił aktualne zagadnienie Izby w zakresie prawa gospodarczego oraz problemów socjalnych, w szczególności projekt nowelizacji ustawy o nadzwyczajnych komisjach rozjemczych do załatwiania zatargów zbiorowych, jak i też sprawę prac powołanej w swoim czasie przez Ministerstwo opieki społecznej komisji dla uproszczenia techniki ubezpieczeniowej.

Nad powyższymi sprawami, jak też nad przemówieniem prezesa Izby rozwinęła się ożywiona dyskusja.

O ulgi podatkowe dla przemysłu

W szczególności radca Jaguczański podkreślił konieczność przyznania ulg podatkowych dla inwestycyj przemysłowych co przyczynić się może do znaczniejszego rozwoju przemysłu, przy czym zgłosił następującą rezolucję:

„Zważywszy na potrzebę ożywienia gospodarczego i podniesienia stopnia uprzemysłowienia kraju, między innymi w drodze aktywizacji ruchu inwestycyjnego, Izba przemysłowo-handlowa w Sosnowcu stwierdza konieczność wprowadzenia odciążeń podatkowych ułatwiających sfinansowanie inwestycyj przez przyznania ulg podatkowych dla tych nakładów inwestycyjnych, przeprowadzenie których podyktowane jest względami zarówno interesu publicznego, jak i celowości gospodarczej.

W szczególności ulgi winny objąć inwestycje, związane z powstaniem nowych działów produkcji, lub rozbudowaniem działów, które nie zaspakajają potrzeb rynku krajowego.

Aby ulgi podatkowe mogły spełnić swój cel i przynieść spodziewane korzyści, winny one posiadać charakter generalny, a więc przysługiwać każdemu, kto dopełni przewidzianych odnośnymi przepisami prawnymi warunków, a nadto uzyskanie ich winno być pozbawione wszelkich zbędnych cech formalizmu.

Poza tym przysługujące dotąd ulgi dla nowowznoszonych budowli winny być nadal utrzymane w dotychczasowych rozmiarach, zwłaszcza w odniesieniu do tych miejscowości, w których potrzeby mieszkaniowe ludności nie są w dostateczny sposób zaspokojone".

Obecne wygłodzenie rynku wewnętrznego

Radca Garliński omówił krótko sprawę niebezpieczeństwa wygłodzenia rynku wewnętrznego w następstwie zbyt forsownego eksportu zbóż, zgłaszając następującą rezolucję:

„Biorąc pod uwagę, iż nadmierny eksport zbóż w chwili obecnej, wobec ogólnego nieurodzaju, może spowodować brak zbóż na potrzeby rynku wewnętrznego, plenarne zebranie Izby zwraca się do Pana Prezesa z prośbą o poczynienie imieniem Izby na właściwym terenie starań, celem spowodowania rewizji obecnego systemu zwrotu ceł przy wywozie zbóż".

Sprawa skrócenia czasu pracy

Radca Grychowski zobrazował sprawę podjętej akcji skrócenia czasu pracy, przy czym, biorąc pod uwagę niebezpieczeństwo, jakie przedstawiałoby dla gospodarki polskiej zrealizowanie tego projektu, zgłosił poniższą rezolucję:

„W związku z podjętą akcją skrócenia czasu pracy, zebranie plenarne Izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu stwierdza, że w warunkach gospodarczych, w jakich znajduje się Polska, skrócenie czasu pracy w przemyśle do 6 godzin byłoby niedopuszczalne z punktu widzenia całości interesów gospodarstwa krajowego.

Zagadnienie powyższe może być — zdaniem Izby — rozwiązane wyłącznie w płaszczyźnie zrównania warunków konkurencji międzynarodowej, a zatem nie może być rozwiązane przez Polskę samodzielnie i w oderwaniu od sytuacji międzynarodowej na tym polu.

Poza tym stwierdzić należy, że w obecnych warunkach pewnej poprawy sytuacji gospodarczej wszelkie posunięcia, mogące sparaliżować względnie zniweczyć warunki poprawy, są specjalnie niebezpieczne i szkodliwe.

Izba przemysłowo - handlowa w Sosnowcu wita przeto z uznaniem oświadczenie p. wicepremiera, wyjaśniające stanowisko Rządu w sprawie akcji o skróceniu czasu pracy w górnictwie".

KONTROLA CEN

Z kolei przemawiał wiceprezes Saper, poruszając nadzwyczaj aktualną w chwili obecnej sprawę kontroli cen będącą wynikiem zarządzeń p. prezesa Rady ministrów. Jak wynikało z przemówienia wiceprezesa Sapera, ilustrowanego przykładami, wykonanie zarządzeń p. premiera przez władze administracyjne jest niejednolite i w wielu wypadkach pozostaje niezgodne z zasadniczą intencją zarządzenia, a tym samym krzywdzące sfery kupieckie. W szczególności mówca wskazał na trudności odgraniczenia zwyżki cen towarów pierwszej potrzeby (a głównie spożywczej), będącej wynikiem poprawy koniunktury w rolnictwie. Nieuwzględnianie przez władze administracyjne faktu zwyżki cen, jako też zasadniczych elementów kalkulacyjnych może bardzo niekorzystnie odbić się na handlu.

Biorąc powyższe momenty pod uwagę, wiceprezes Saper zgłosił następujący wniosek:

„W obliczu wytworzonej w okręgu Izby sytuacji na odcinku walki ze zwyżką cen szeregu artykułów, Izba przemysłowo - handlowa w Sosnowcu, świadoma przyczyn zwyżki cen, wywołanej w szeregu wypadków istotną sytuacją koniunkturalną, wzywa sfery gospodarcze okręgu Izby do zachowania pełnej dyscypliny społecznej i gospodarczej, którąby zapewniła w warunkach stałości waluty dobroczynne skutki zwyżki cen artykułów rolnych.

Izba wzywa przeto sfery gospodarcze swego okręgu do przeciwstawienia się psychozie powszechnej zwyżki cen, nieuzasadnionej w szeregu wypadków sytuacją rynku oraz do ścisłego przestrzegania obowiązujących przepisów w zakresie ujawniania cen.

Równocześnie jednak Izba stwierdza poważne zaniepokojenie kupiectwa z powodu niektórych metod ingerencji organów administracji rządowej w zakresie polityki cen, która winna być utrzymana w granicach gospodarczo uzasadnionych, a w szczególności:

1) ustalania cen w wykonaniu uprawnień, wynikających z rozporządzenia Prezydenta R. P. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku, winno być dokonywane w porozumieniu i przy udziale czynników gospodarczych oraz uwzględnianiu rzeczywistych cen rynkowych,

2) obowiązek ujawniania cen winien ograniczać się do wypadków istotnie wskazanych i uzasadnionych, kontrola zaś w zakresie stosowania przepisów o ujawnianiu cen winna być przez organa wykonawcze prowadzona w sposób, unikający zbędnych zadrażnień.

Równocześnie zebranie plenarne uchwala powołać niestałą komisję w ilości 9 osób dla badania cen artykułów powszechnego użytku".

SYTUACJA DROBNEGO KUPIECTWA

W związku z przedstawioną przez wiceprezesa Sapera rezolucją zabierali głos radcowie Cholewicki i Strojny, którzy szczegółowo przedstawili wprost krytyczną sytuację drobnego kupiectwa w następstwie zbyt rygorystycznej akcji władz administracyjnych na odcinku cennikowym.

Wszystkie powyższe rezolucje zostały przez zebranie plenarne jednomyślnie uchwalone, po czym — na wniosek wiceprezesa Gruszczyńskiego — wybrano do komisji, mającej badać ceny artykułów powszechnego użytku następujących pp. radców Garlińskiego, Kabaka, Strojnego, Gutensztajna, Kotowskiego, Stillera, Laubitza, Jankowskiego oraz jednego z radców częstochowskich.

W dalszym ciągu zebrania dyrektor Gadomski zreferował preliminarz budżetowy Izby na rok 1937 oraz projekty statutów służbowego i emerytalnego pracowników biura Izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu, które Izba bez jakichkolwiek bądź zmian aprobowała, upoważniając jednocześnie do przedłożenia tychże Ministerstwu przemysłu i handlu do akceptacji.

Wreszcie uchwalono projekt opłat za specjalne czynności Izby.

Zamykając posiedzenie prezes Sowiński zwrócił się z apelem do wszystkich obecnych o poparcie akcji zimowej pomocy dla bezrobotnych, którą ma być objętych około 60.000 rodzin, tj. 140.000 głów, do czego potrzebna będzie kwota 5 milionów złotych.

Apel prezesa Izby spotkał się z życzliwym przyjęciem ze strony całej Izby.

KRONIKA ZAWIERCIA

Pomoc bezrobotnym
W ZAWIERCIU

Onegdaj pod przewodnictwem ks. kanonika Bolesława Wajzlera odbyło się posiedzenie wydziału wykonawczego miejskiego komitetu pomocy zimowej bezrobotnym w Zawierciu. Na posiedzeniu tym omawiano techniczną stronę oraz podział pracy poszczególnych sekcji. Następnie dokooptowano do sekcyj przedstawicieli sfer robotniczych. Do sekcji propagandowo - organizacyjnej wszedł p. Wł. Werner, do sekcji zbiórki pieniężnej p. Wł. Iskierka, do sekcji zbiórki ofiar w naturze i rozdzielczej pp. Jan Kurek, Jan Tomczykiewicz i Wl. Latacz; do sekcji opieki nad dziećmi i młodzieżą pp: Kowalczyk i Kostarczyk; do komisji rewizyjnej p. Ignacy Lipczyński. Po dość ożywionej dyskusji wydział wykonawczy uchwalił przyznać bezrobotnym po 75 kg. ziemniaków dla jednej osoby.

Z akcji zimowej pomocy będą korzystali wszyscy bezrobotni pozostający bez pracy, którzy nie posiadają żadnych źródeł zarobkowych. Akcja ziemniaczana będzie rozpoczęta w najbliższych dniach.

—oOo—

O czym radzono
NA POSIEDZENIU RADY MIEJSKIEJ

W ub. czwartek odbyło się posiedzenie Rady miejskiej w Zawierciu pod przewodnictwem p. prezydenta Szczodrowskiego. Po przyjęciu protokułu z ostatniego posiedzenia, Rada miejska uchwaliła następujące dodatki od państwowego podatku na rok 1937-38. 1) od wyrobu i sprzedaży napojów alkoholowych, 2) dodatku do państwowego podatku od nieruchomości, 3) przemysłowego, 4) od placów budowlanych, 5) od energii elektrycznej, 6) od gruntów, 7) i procentowych opłat stemplowych od aktów notarialnych oraz uchwalono statut o podatku hotelowym.

Sprawę przekroczeń budżetowych w r. 1936-37 referował kierownik wydziału finansowego p. T. Rezler. Przekroczenia te wyniosły zł. 2.545.

Szczegółowe sprawozdanie ze stanu robót publicznych złożył architekt miejski p. inż. Mrozowski.

Nad sprawozdaniem tym wywiązała się ożywiona dyskusja przy czym szereg radnych krytykowało techniczną stronę prowadzonych robót. Pod koniec posiedzenia prezydent Szczodrowski udzielał radnym wyjaśnień.

Powódź w Zawierciu

Po ostatnich wielkich opadach deszczowych, szereg ulic niżej położonych w Zawierciu znalazło się pod wodą.

Woda wdarła się również do mieszkań i piwnic. Poważne straty wyrządzone zostały wskutek powodzi na robotach publicznych.

Wczoraj specjalna komisja z prezydentem miasta p. Szczodrowskim oraz kom. Siwoniem objeżdżała miasto — stwierdzając stan szkód oraz wydała polecenie przyjścia ludności z pomocą.

—oOo—

× KU CZCI POLEGŁYCH BOHATERÓW. Staraniem Towarzystwa opieki nad grobami poległych bohaterów ojczyzny w Zawierciu, w dniu 1 listopada społeczeństwo zawierciańskie uczci pamięć zmarłych i poległych bojowników o niepodległość. W ramach uroczystości nastąpi zaciągnięcie warty honorowej przy płycie Nieznanego Żołnierza oraz przy pomniku poległych na cmentarzu grzebalnym. Do warty honorowej staną: legioniści, strzelcy, rezerwiści, ochotnicy, POW. podoficerowie rez. sokół, harcerze, orlęta Z.S. i in.— Wieńce na płycie Nieznanego Żołnierza i pomniku poległych złożą prezes Tow. opieki nad grobami bohaterów wiceprezydent Góralczyk, prezes Federacji p. Mauzagen i komendant Zw. strzeleckiego. W ciągu dnia będzie trwała w mieście zbiórka uliczna na cele Tow. opieki nad grobami poległych bohaterów.

× ZJAZD PIEKARZY W ZAWIERCIU. Z inicjatywy miejscowego inspektora pracy w Zawierciu W. Zwolińskiego, w ub. środę odbył się w Zawierciu zjazd piekarzy z całego powiatu zawierciańskiego z udziałem 50 osób. Na zjeździe tym inspektor pracy wygłosił nader ciekawy odczyt na temat „Piekarnia, a bezpieczeństwo pracy i higiena w nim". Po odczycie odbyła się ożywiona dyskusja na której zabierało głos szereg osób.

Likwidacja bandyckiej szajki
grasującej w olkuskim

Ostatnie dni przyniosły wreszcie całkowita likwidację groźnej szajki bandyckiej, która przed dwoma tygodniami dokonała bestialskiego napadu na małżonków Krawczyńskich w Parczach. Śledztwo poszło odrazu we właściwym kierunku. Przypuszczano, iż jednym ze sprawców był Aleksander Olesiński zwolniony przed kilku tygodniami z więzienia, gdzie odsiadywał karę za udział w głośnym swego czasu w Olkuszu zabójstwie Ignacego Piechowicza.

Zaaresztowany wraz z Wincentym Niemczykiem i Zygmuntem Sikorą, z którymi się często kontaktował, wyparł się początkowo udziału w zbrodni i przyznał się dopiero wtedy, gdy przeprowadzona w mieszkaniu Sikory w Sławkowie rewizja ujawniła cały szereg dowodów rzeczowych w postaci masek, zbroczonej krwią garderoby i łomu żelaznego.

Czwarty i ostatni z bandy Roman Francik z Olkusza długo wymykał się z sieci zastawionych na niego pułapek policyjnych. Został jednak onegdaj z nienacka ujęty, podczas obławy zorganizowanej w Sławkowie nie mogąc nawet zrobić użytku z nabitego 6 kulami naganu.

W toku śledztwa wyszły na jaw, sensacyjne szczegóły.

Okazało się, iż Francik wspólnie z Kotezykiem ze Sławkowa i Borowikiem ze Strzemieszyc dokonali w ub. roku napadu na plebanię w Żarnowcu. Ustalono również, iż Francik, Sikora i Olesiński zorganizowali w nocy z 13 na 14 bm. nieudany napad na dom Szterna w Strzemieszycach.

Poza tym bandyci ci mają jeszcze na sumieniu cały szereg większych i mniejszych kradzieży, dokonanych na terenie Olkusza i okolicy.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Kto spadnie z Ligi
OBOK LEGII?

Jutro kończy się tegoroczna kampania ligowa. Mistrz Ligi został już wyłoniony: jest nim Ruch z Wielkich Hajduk. Natomiast jeszcze dotychczas nie jest wiadomo który klub obok stołecznej Legii spadnie z Ligi Śląsk, czy Dąb. Zadecyduje o tym jutrzejszy dzień, a mianowicie wyniki dwóch spotkań: ŁKS — Dąb i Garbarnia — Śląsk. Jeśli Dąb, posiadający o jeden punkt więcej niż Śląsk, pokona ŁKS wtedy bezapelacyjnie spadnie z Ligi Śląsk, chociażby nawet wygrał mecz z Garbarnią. Możliwym również jest, że Dąb przegra z ŁKS-em, a Śląsk wygra z Garbarnią, wtedy z Ligą musiałby się pożegnać Dąb.

Wyniki spotkań: Pogoń — Warszawianka i Wisła Legia zadecydują o tym który z klubów: Warszawianka, czy Wisła zdobędzie wicemistrzostwo.

Piąty mecz ligowy: Ruch — Warta nie posiada większego znaczenia. O ile by wygrała go Warta, poprawiłaby swą pozycję w tabeli o jedno miejsce.

Jutro również zakończone zostaną rozgrywki o wejście do Ligi meczami Śmigły — AKS. i Cracovia — Brygada.

Mecz piłkarski Kraków — Berlin

Niemieckie biuro informacyjne potwierdza, że mecz piłkarski Berlin — Kraków rozegrany zostanie dnia 29 listopada w Berlinie. Berlin wystąpi w najsilniejszym składzie.

Skreślenie sekcji bokserskiej Unii

PZB skreślił ostatnio z listy członków: ŁKS (Łódź) i TS. Unia (Sosnowiec).

Tereny narciarskie dla Zagłębia

Polskie Tow. Tatrzańskie oddział w Zagłębiu Dąbrowskim buduje w Rabsztynie schronisko. Już przed sezonem zimowym ma być schronisko wykończone częściowo, tak, że turyści i narciarze będą mogli z niego korzystać. Zaznaczyć należy, że tereny w Rabsztynie doskonale nadają się do uprawiania narciarstwa.

W związku z tym obecnie narciarze zagłębiowscy będą kierowani na te tereny. Wystarano się już nawet o odpowiednią zniżkę kolejową. Przejazd z Sosnowca do Rabsztyna w obydwie strony kosztować będzie 3 zł. Poza tym organizowane mają być wycieczki autobusami.

Sekcja szermiercza w Sosnowcu

Związek Oficerów rez. w Sosnowcu zamierza w sezonie zimowym przystąpić do założenia sekcji szermierczej. — Treningi szermierzy prowadzić ma trener z Katowic. W razie zrealizowania tego projektu byłaby to pierwsza sekcja szermiercza na terenie Zagłębia. Dotąd bowiem ta dziedzina sportu jest w Zagłębiu zupełnie nie uprawiana.

Zapisujcie się na członków K.P.H.

KRONIKA OLKUSZA

Kino „ORZEŁ" — Adieu.

× KURS STRAŻACKI. W dniu 31 b. m. odbędzie się w Olkuszu uroczyste zamknięcie kursu dla naczelników straży pożarnej powiatu Olkuskiego.

× GROŹNY POŻAR. Groźny pożar wybuchł onegdaj w zabudowaniach Żałki Jakuba i Żałki Andrzeja w Jangrocie. Spłonęły 2 domy mieszkalne, kryte słomą. Zachodziła obawa, iż ogień przerzuci się na sąsiednie zagrody, energiczna jednak akcja straży pożarnych i miejscowej ludności, zapobiegła groźnemu niebezpieczeństwu. Straty znaczne. — Przyczyn nie ustalono.

× ZUCHWAŁA KRADZIEŻ. We wsi Przyłupsku gm. Kroczyce 3 nieznanych osobników w tym jeden uzbrojony w obcięty karabin usiłowało w dn. 29 bm. popełnić kradzież krowy z zabudowań Pawła Bednarza. Podejrzane chałasy zbudziły jednak właściciela zagrody, który wystrzałem z fuzji w kierunku napastników, zmusił ich do ucieczki, raniąc lekko jednego z opryszków. Za podejrzanymi Korcipą Piotrem, Korcipą Bolesławem z Dzwonowic gm. Kidów i Korcipą Franciszkiem z Zawiercia policja prowadzi energiczny pościg.



Armaty z pod Adui, przy pomocy których cesarz abisyński Menelik pokonał w r. 1896 Włochów, zostały przewiezione obecnie do Rzymu i wystawione na widok publiczny.

Dniem i nocą ładują
MATERIAŁY WOJENNE DLA HISZPANII

Przemysł sowiecki z ogromnym pośpiechem wykonuje wielkie zamówienia amunicji i sprzętu wojennego poczynione przez rząd madrycki.

Niezależnie od tego odchodzą transporty materiałów wojennych z rezerw armii czerwonej. Urządzenia portowe w Odessie i Nikołajewie są do tego stopnia przeciążone transportami materiałów wojennych dla Hiszpanii, że statki pasażerskie mają poważne trudności, by dostać się do portów.

Na trasie kolejowej Moskwa-Odesa odwołano ruch pasażerski, celem przyśpieszenia transportu materiału wojennego. Pociągi osobowe kursują z opóźnieniami kilkugodzinnemi.

Moda na nazwiska
W ROSJI SOWIECKIEJ

Urzędowe sowieckie „Izwiestia" podobnie jak u nas „Monitor", ogłaszają zmiany nazwisk obywateli sowieckich. Z nazwisk tych można się orientować w upodobaniach i gustach ludności. Obecnie — o dziwo! panuje widać nawrót do bajronizmu, gdyż szereg obywateli żąda nazwisk bohaterów Puszkina i Gribojedowa, odznaczających się bajronicznym spleenem, tęsknotą i romantyzmem, jak: Onegin, Leński, Pieczorin.

Z drugiej strony i militaryzm w historycznej retrospekcji ma powodzenie: niejaki p. Sobakin zmienia nazwisko na Macedoński, jest również zapotrzebowanie na Napoleonów. Widocznie przypomnienie „regime'u" cesarskiego poprzez pleśń wieków nie jest już uważane za niebezpieczne.

Z CAŁEJ POLSKI

POŁĄCZENIE MORSKIE WŁOCHY — GDYNIA

Włoskie towarzystwo okrętowe „Societa di Navigazione La Costiera" w Genui ogłosiło, że z dniem 15 listopada statek towarzystwa „Endora" zacznie na stałe obsługiwać linię Włochy — Bałtyk. Od grudnia zacznie kursować na tej linii dodatkowo drugi statek towarzystwa „Nereide". Oba statki będą zawijały do Genui, Neapolu, Fiume, Bari portów Sycylii ,oraz do Gdyni i innych portów Bałtyku.

TO ZDARZYŁO SIĘ W POLSCE

W wileńskiej radzie adwokackiej ogłoszono wyniki egzaminów aplikantów na adwokatów. Do egzaminu zgłosiło się 19 aplikantów, przy czym ze względów formalnych dopuszczono tylko 9, w tym 8 żydów i jednego Rosjanina.

Ani jeden Polak nie został dopuszczony do egzaminu. Egzamin złożyło 3 żydów i 1 Rosjanin.

KU WYGODZIE KURACJUSZÓW.

Na odbytym przez kilku dniami posiedzeniu komisji zdrojowej uchwalono przystąpić do spółki, która budować będzie kolejkę na Górę Parkową w Krynicy-Zdroju.

Koszta budowy obliczono na około 500.000 złotych, przy czym udział w spółce bierze poza komisją zdrojową: Liga popierania turystyki, Min. komunikacji, zarząd m. Krynicy i in.

SKAZANI NARODOWCY

Referat karny przy starostwie powiatowym w Łodzi skazał adw. Kazimierza Kowalskiego, prezesa Stronn. Narodowego w Łodzi i Jana Kubickiego, prezesa Koła Str. Nar. w Rzgowie po tysiąc zł. grzywny każdego, z ewentualną zamianą na 6 tygodni aresztu za to, że wbrew zakazowi władz zwołali zebranie w Rzgowie, po którym odbyła się demonstracja.

Poza tym referat karny skazał za podobne przewinienie Leopolda Zajączkowskiego, prezesa Str. Nar. na pow. łódzki, b. prezydenta Zgierza i Antoniego Czernika, wiceprezesa Str. Nar. w Łodzi po 500 zł. grzywny z zamianą na trzy tygodnie aresztu.

ZAGINĘŁA TRUMNA Z NIEBOSZCZYKIEM

Gwizdała Marcin, lat 56, zwrotniczy kolejowy stacji Sieradz otrzymawszy urlop pojechał do syna policjanta pod Lublin. Tam zachorował na grypę i zmarł. Syn po załatwieniu pewnych formalności załadował trumnę ze zwłokami do wagonu i sam udał się do Sieradza.

Jak się obecnie okazuje, w Sieradzu już drugi dzień czeka a zwłok jak nie ma, tak nie ma. Telefonicznie alarmowano już wszystkie stacje po drodze, lecz nigdzie na ślad trumny nie natrafiono.

„ZWIĄZEK MYŚLI WOLNEJ" GNIAZDEM KOMUNISTYCZNYM

Na zarządzenie starosty grodzkiego we Lwowie zawieszono działalność i opieczętowano lokal „Związku Myśli Wolnej", z powodu ujawnienia propagandy komunistycznej. Wśród członków Związku wygłaszane były odczyty treści antypaństwowej i zbierane były składki na zakazane prawem cele.

W związku z likwidacją stowarzyszenia aresztowano mgr. Adama Lutmana mgr. Starka, absolwenta szkoły technicznej Hałasa, nauczycielkę Goldę Antman i cegiarza Dumę.



DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

DOM

nowy dochodowy nasz10 roczny dwa piętra, 24 ubikacji, wygody, ogród. sprzedam zaraz Moniuszki 2a. 6371

MAGAZYN MÓD „WIKTORIA"

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 23. Poleca na sezon jesienny kapelusze damskie w najmodniejszych fasonach po cenach b. przystępnych.

LAMPKI

i świece na groby — „Kryształ" Sosnowiec, Hale Rozwoju, P. Kolton. 6309

Tapczany

nowoczesne, otomany fotele kanadyjskie — poleca:

ZAKŁAD TAPICERSKI

Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 1. Telef. 630-56. Robota pierwszorzędna. Ceny konkurencyjne! Warunki dogodne. 6381

Lampki na groby

żelatynowe - szklane, Palniki i Znicze „POLO", Świece, Nalewanie lampek grobowych

„SIŁA"

Sosnowiec, Hale Rozwoju. Filia: ul. Będzińska. Hurt! Detal! 6203

LOKALE

2 POKOJE

z kuchnią i wygodami w nowym domu do wynajęcia. Długa 9.

DO WYNAJĘCIA

3 i 2-pokojowe mieszkania, kuchniami, wygodami. Sosnowiec — Piłsudskiego 46. 6405

DO WYNAJĘCIA

1 pokój umeblowany wygodami, kuchenką — ul. Wawel 12. 6402

Różne

DOBRZE...

tak jak w niedzielę — Stęskniony. 6404

RESTAURACJA

„Gastronomia" Ryszard Szczerek, Sosnowiec — ul. Krzywa 1 urządza ŚWINIOBICIE dnia 31.10, 1.11 i 2.11 1936 r., na które uprzejmie zaprasza Szanowną Klientelę — Z poważaniem Ryszard Szczerek Mistrz Sztuki Kulinarnej. 6401

REKLAMA JEST DŹWIGNIA HANDLU!



1. Młodociany płaszcz z granatowego sukna o jednorzędnym zapięciu, szwach podkreślających talię, gładkich rękawach i wąskiej rolki z kuny lub baranka krymskiego.
2. Komplet z włochatego w zielone i bronzowe węzełki materiału. Przód skromnej sukienki przytrzymany przy szyi kokardką. Luźny trzyćwierciowy żakiet o wysoko stojącym szalowym kołnierzu i mankietach z futra.
3. Elegancki płaszcz z Velours-Diagonal w kolorze czerwonego wina o szwach imitujących kamizelkę poszerzonych u góry i zwężonych u dołu rękawach. Okrągły w tyle mało stojący kołnierz z czarnych łapek.

POSADY i PRACE

W PRZEDSIĘBIORSTWIE górniczo-hutniczym na Śląsku jest wolna posada stenotypistki ze znajomością języka francuskiego. — Zgłoszenia do Adm. „Kurjera Zachodniego" pod Stenotypistka. 6395

POTRZEBNA

uczciwa służąca. Sosnowiec, ul. Prosta 1a m. 12. 6407

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrzynka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redakcja rękopisów przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy ... po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. ŁAZY, Władysław Jawerski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Baszańskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.